nie pytaj — margaretka

nie pytaj dokąd wiatr pofrunie

to jego tajemnica

z błękitu kradnie kilka chmurek

i zawsze mnie zachwyca

gdy tańcząc ponad horyzontem

okręca je i wznosi

zmęczone skrzydła karmi słońcem

zanurza w chłodnej rosie

oprósza mgiełką barwy tęczy

maluje po swojemu

a ja się uczę jak połączyć

czerń żalu z bielą śniegu

paletę z farbą trzymam w dłoni

i szybko muskam pędzlem

jak wiatr na płótnie chcę dogonić

niedoścignione szczęście

szare obrazy płaczą deszczem

z grzeczności się zachwycasz

nie pytaj czemu smutna jestem

to moja tajemnica

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

margaretka, dodano 18.03.2018 20:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.